Anna Kontkiewicz

Badacz niezależny

Kamienica Wagnerów w Lublinie

Wagner Tenement House

W pierwszej połowie lat 70. XVIII wieku do Lublina przybyło młode małżeństwo Mathias i Anna Wagnerowie. Pochodzili z terenu dzisiejszej Słowacji[1]. On był synem młynarza, urodził się w miejscowości Rusovce[2] położonej nad Dunajem na południe od Bratysławy. Jej miastem rodzinnym był Sabinów[3], leżący niedaleko Preszowa[4]. Właśnie tam pobrali się 17 września 1771 roku. Wkrótce udali się do Lublina, gdzie 11 października 1772 roku Mathias Wagner został przyjęty do lubelskiego cechu piekarskiego[5]. Szybko zyskał uznanie innych członków organizacji, już w 1774 roku został bowiem bratem stołowym[6], a z czasem wielokrotnie wybierano go na cechmistrza[7]. Wiodło im się dobrze, wychowywali liczne potomstwo, kupowali kolejne posesje. Pierwszą z nich było drewniane domostwo znajdujące się w pobliżu Bramy Krakowskiej od strony Krakowskiego Przedmieścia[8].

Niniejsze opracowanie jest poświęcone kamienicy, która powstała w miejsce tego domostwa. Wybudowano ją w ostatnich latach życia Mathiasa i Anny, czyli na przełomie XVIII i XIX wieku. Na dwóch kopiach „Mapy generalnej całego miasta JKMci Lublina z 1783 roku"[9] była opisywana jako „Wagner Steinhaus"[10]. Na jednej z nich przy kamienicy można dostrzec numer 118[11], który dość szybko zastąpiono – zgodnie z nową numeracją – numerem 233[12]. Po śmierci obojga rodziców kamienica stała się własnością jednego z synów[13], Jana, lubelskiego aptekarza. Po przedwczesnym zgonie Jana[14] i jego żony, Fryderyki[15], ich spadkobiercami zostały nieletnie dzieci, nad którymi opiekę sprawował młodszy brat Jana, Paweł Wagner, lubelski piwowar. Po osiągnięciu pełnoletności w 1839 roku potomkowie Jana i Fryderyki zdecydowali, że kamienica stanie się własnością tylko jednego z nich, Henryka Wagnera. Pozostali odsprzedali mu swoje udziały. Henryk, wnuk budowniczych Mathiasa i Anny, był właścicielem kamienicy aż do swojej śmierci w 1874 roku. Trzy lata później spadkobiercy Henryka, wdowa i dorosłe dzieci, postanowili sprzedać kamienicę. Do transakcji z małżeństwem Olgą i Mikołajem Żukowowymi doszło w 1877 roku.

[1] W XVIII stuleciu Słowacja była częścią Królestwa Węgier wchodzącego w skład monarchii habsburskiej.

[2] Rusovce (niem. Carlsberg, węg. Oroszvár; obecnie Rusovce) są południową dzielnicą Bratysławy.

[3] Sabinów (słow. Sabinov, niem. Zeben). W XIII wieku miasto zostało zasiedlone przez liczną kolonię niemieckich rzemieślników, od wieku XV należało do związku pięciu wolnych miast królewskich: Lewoczy, Bardejowa, Sabinowa, Preszowa, Koszyc.

[4] Preszów (słow. Prešov, niem. Eperies). Miasto w średniowieczu bogaciło się na sprzedaży wina do Polski. W połowie XVI wieku w mieście zaczęło dominować wyznanie luterańskie.

[5] Zbiory Specjalne Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie [dalej: BŁ], Księga cechu piekarskiego lubelskiego, sygn. 1301, s. 192.

[6] Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Akta miasta Lublina [dalej: AML], sygn. 35/22/0/3.2/59, Akta dotyczące lubelskich cechów: kowali, krawców, kuśnierzy, miechowników i rękawiczników, piekarzy, k. 95.

[7] BŁ, Księga cechu piekarskiego lubelskiego, sygn. 1301, s. 204–291.

[8] APL, AML, sygn. 35/22/0/2.1.1.2/57, Prothocollon inscriptionum iudicii advocatialis et scabinalis civilis Lublinensis, k. 89–90.

[9] APL, AML, sygn. 35/22/0/13/1, kopia mapy z 1941 roku; APL, AML, sygn. 35/22/0/13/2, kopia z 1802 roku.

[10] Kamienica Wagnera.

[11] Na kopii z 1802 roku przy posesji h5 oznaczającej kamienicę Wagnera widnieje numer 118, przy sąsiedniej od strony Krakowskiego Przedmieścia – 117.

[12] W księgach Urzędu Konserwatora Hipotek Trybunału Cywilnego Województwa Lubelskiego (APL, 35/399/0) zakładanych od 1810 roku używano już tylko nowej numeracji. Posesja Wagnerów znajdowała się pod numerem 233: APL, sygn. 35/399/ 0/1, [Repertorium do ksiąg ingrosacji i intabulacji m. Lublin].

[13] W 1808 roku.

[14] Jan zmarł w pierwszych miesiącach 1819 roku.

[15] Fryderyka zmarła we wrześniu 1818 roku.

Il. 1. Abraham Hogenberg, Georg Braun, *Widok Lublina*, miedzioryt, 1618 rok. Po lewej fragment obejmujący Bramę Krakowską i Korce, zbiory Muzeum Narodowego w Lublinie

Tym samym kamienica, po blisko osiemdziesięciu latach, formalnie przestała być własnością Wagnerów.

Żukowowie w 1878 roku sprzedali kamienicę Szczepanowi Zgodzińskiemu, który kilka lat później[16] kupił posesję sąsiadującą z kamienicą Wagnerów od strony Bramy Krakowskiej i noszącą numer 234. W 1886 roku sprzedał kamienicę powagnerowską aptekarzowi Henrykowi Boguckiemu. Ten zainteresował się także kamienicą o numerze 234 i postanowił zostać jej właścicielem[17]. Wkrótce zdecydował o połączeniu dwóch sąsiadujących kamienic, podwyższeniu obu o jedno piętro i umieszczeniu w nowo powstałym budynku hotelu. Hotel Centralny, bo taką nadano mu nazwę, jeszcze przed wybuchem pierwszej wojny światowej przeszedł w ręce Rudolfa Szteinerta[18]. 9 września 1939 roku w wyniku hitlerowskiego bombardowania Hotel uległ znacznemu zniszczeniu. Na jego miejscu w 1954 roku stanął nowy budynek, który miał nawiązywać do historycznej zabudowy Lublina.

W miejscu, w którym Mathias i Anna Wagnerowie pod koniec XVIII wieku zaczęli stawiać swoją kamienicę, stosunkowo długo niczego nie budowano[19]. Chociaż za murami miejskimi od dawna powstawały różnego rodzaju zabudowania, w ich bezpośrednim sąsiedztwie zostawiano pusty teren. Widać to doskonale na panoramie Lublina z 1618 roku autorstwa Abrahama Hogenberga i Georga Brauna[20]. Artysta uwiecznił wysoki mur na południe od Bramy, a przed nią szereg budek. Stały one na placu zwanym Korce. Zachowany fragment planu z 1648 roku[21] obejmuje właśnie ten fragment miasta. Budki to jatki szewskie, budki solne i inne zabudowania przeznaczone do prowadzenia handlu. Na tym samym planie widać też puste miejsce pod murami, podpisane „Plac na walie". Dopiero później pojawiły się tam zabudowania mieszkalne z warsztatami rzemieślników[22]. W latach 70. XVIII wieku[23] tuż

[16] Prawdopodobnie w 1884 roku. Wśród dostępnych ksiąg hipotecznych w APL nie ma księgi właściwej dla kamienicy nr 234 z drugiej połowy XIX wieku, rok 1884 został określony na podstawie zapisów w „Kalendarzu Lubelskim Na Rok Przestępny 1884" i w „Kalendarzu Lubelskim Na Rok Zwyczajny 1885".

[17] Prawdopodobnie w 1888 roku – data została określona na podstawie zapisów w „Kalendarzu Lubelskim Na Rok Przestępny 1888" i w „Kalendarzu Lubelskim Na Rok Zwyczajny 1889".

[18] *Ogłoszenie*, „Ziemia Lubelska" 1913, nr 335, s. 1.

[19] Szerzej o historii Bramy Krakowskiej i jej najbliższego otoczenia zob. J. Teodorowicz-Czerepińska G. Michalska, *Mury miejskie Lublina*, Lublin 2021.

[20] A. Hogenberg, *Tipus civitatis Lublinensis / In Regno Poloniae...*, [w:] G. Braun, *Civitates orbis terrarum. Kolonia 1572–1618*, księga VI: *Theatri preacipuarum totius mundi urbium liber sextus*, 1618.

[21] BŁ, K. Bekiewicz, Plan miasta Lublina z 1649 roku, sygn. 12/VI, omówienie obiektów przedstawionych na zachowanym fragmencie planu zob. J. Teodorowicz-Czerepińska, G. Michalska, dz. cyt.

[22] W tym czasie na Korcach nieco dalej od Bramy Krakowskiej powstawały już pałace, o których można przeczytać w publikacji: J. Riabinin, J. Dutkiewicz, *Dawne pałace na Korcach w Lublinie*, „Pamiętnik Lubelski" 1938, t. III, za lata 1935–1937, s. 363–371.

[23] Stan Lublina i jego przedmieść oraz rozwój urbanistyczny miasta w XIX wieku są tematem opracowania: N. Przesmycka, Lublin. *Przeobrażenia urbanistyczne 1815–1939*, Lublin 2012.

za Bramą Krakowską, po lewej stronie, znajdował się dom piekarza Michała Schiebla[24], a za nim – domostwo siodlarza Konstantego Chmielnickiego[25].

Dom Michała Schiebla w 1776 roku kupił rękawicznik Samuel Kiffner za kwotę 750 florenów polskich[26]. Z opisu zawartego w akcie transakcji wynikało, że drewniane domostwo było dość stare, w kiepskim stanie. Przy okazji odnotowano „od Sciannego Słupa zacząwszy do Muru Miejskiego Sciana poprzyczna zła"[27], co wskazywało na bliskie sąsiedztwo z murem miejskim[28]. Trzy lata później, w 1779 roku, Kiffner odsprzedał tę posesję małżeństwu Mathiasa i Anny Wagnerów za kwotę 1600 florenów polskich. Tym razem nieco dokładniej określono położenie: „za tzw. Bramą Krakowską, idąc od murów miejskich w stronę Krakowskiego Przedmieścia po lewej stronie, między budkami lubelskich rzeźników z jednej strony i drewnianym domem sławetnego Chmielnickiego siodlarza mieszkańca Lublina"[29].

Tym razem nie było wzmianki o murze miejskim. Po kolejnych trzech latach, w 1782 roku, Wagnerowie kupili kamienicę Pacewiczów, znajdującą się w bliskim sąsiedztwie drewnianego poszyblowskiego domostwa. Była ona położona przy ulicy Jezuickiej. Prawdopodobnie stan murów miejskich w tym czasie[30] umożliwiał bezpośrednie przejście między kamienicą a wymagającym remontu drewnianym zabudowaniem, w którym znajdowała się piekarnia[31] – miejsce pracy Wagnera.

W maju 1786 roku zapadły decyzje Sądu Komisarskiego Zjazdowego Komisji Dobrego Porządku dotyczące okolicy Bramy Krakowskiej[32]. Ze względu na utrudniony dostęp do Bramy Krakowskiej od strony Krakowskiego Przedmieścia nakazano rozebranie wszystkich jatek i domostw znajdujących się na przedpolu Bramy od strony Korców. Jedynie place, na których stały domostwa Wagnerów, Chmielnickich i leżący za nimi, będący własnością Horoszków, jako nieco bardziej odległe od Bramy i niestojące na przeszkodzie wjazdowi do Bramy, miały nadal stanowić własność tych rodzin. Między domostwem Wagnerów a murem miejskim znajdowała się część jatek rzeźniczych, które nie musiały zostać rozebrane. Sąd wyraził zgodę na odsprzedanie ich Wagnerom jako najbliższym sąsiadom[33]. Wagnerom, Chmielewskim i Horoszkom, których prawo do placów zostało uznane, nakazano,

> [...] zapobiegaiąc niebezpieczenstwu od ognia, aby [...] wspomnione Domostwa swoie iako nayprędzey naydaley iednak w czasie od ninieyszego Dekretu lat dwuch wymurowac starali się lub iezeliby sami niebyli w stanie murowania tedy wczesnie sprzedaz tychze Domow Komu Innemu starać się maią aby w czasie oznaczonym Koniecznie wymurowane były.

W przeciwnym razie po upłynięciu wyznaczonego czasu domostwa miały być rozebrane, a place wystawione na licytację. Pomimo tych gróźb prace murarskie się przeciągały. Podczas wizytacji domów Wagnerów i Chmielnickich 24 czerwca 1789 roku wspomniano o ścianie murowanej w piekarni, ale też innych drewnianych i braku sklepienia nad piecem piekarniczym[34]. Potwierdzeniem wolno postępującej budowy murowanego domostwa Wagnerów jest wykaz domów z 6 października 1790 roku[35]. Dom Wagnerów nadal figurował jako drewniany, podobnie było z domami Chmielnickich i Horoszków. W 1796 roku Wagnerowie odkupili od spadkobierców Chmielnickiego sąsiadującą z ich

[24] W wielu dokumentach jego nazwisko zapisywano jako Szybel.

[25] APL, AML, sygn. 35/22/0/2.5.1/283, [Księga rachunkowa – dochody i wydatki], k. 379v.

[26] APL, AML, sygn. 35/22/0/2.1.1.2/57, Prothocollon inscriptionum iudicii advocatialis et scabinalis civilis Lublinensis, k. 89–90. Patrz przypis 8.

[27] Tamże, k. 272–272v.

[28] O trudnościach z ustalaniem położenia poszczególnych posesji w Lublinie w XVIII stuleciu zob. J. Riabinin, J. Dutkiewicz, dz. cyt.

[29] Tłumaczenie własne z łaciny. Oryginalny napisz brzmi „post Portam Krakowska dictam vadendo ex Civitate murata ad Suburbium Krakoviense in Parte Sinistra inter Macellorum Lanionum Lublinen ab una et Domus Lignea Famti Chmielnicki Civis Frenificis Lublinensis". APL, AML, sygn. 35/22/0/2.1.3.2/132, [Księga wójtowsko-ławnicza], k. 369–369v.

[30] J. Teodorowicz-Czerepińska G. Michalska, dz. cyt., s. 51–52.

[31] APL, AML, sygn. 35/22/0/2.1.1.2/60, [Księga wójtowsko-ławnicza], k. 62.

[32] APL, AML, sygn. 35/22/0/2.1.1.2/59, [Księga wójtowsko-ławnicza], Prothocollon inscriptionum iudicii advocatialis et scabinalis civilis Lublinensis, k. 275–288.

[33] Domostwo Wagnerów sąsiadowało bezpośrednio z dużą częścią tych jatek. W piśmie, na które się powołuję użyto stwierdzenia o „najbliższych sąsiadach". Tamże, k. 279v–280v.

[34] APL, AML, sygn. 35/22/0/2.1.1.2/60, [Księga wójtowsko-ławnicza], k. 62–62v.

[35] APL, AML, sygn. 35/22/0/4.3.4/938, Lustracja dymów, „tabella Dymow w Miescie JK Mci Lublinie y iego przyległych Jurydykach znayduiących suę z specyfikacyą każdego Dymu do swoiey klassy należącego 6 Pazdziernika 1790 Roku Spisana", k. 6.

domostwem połowę posesji, dzięki czemu powiększyli swoją działkę. Być może wtedy budowa kamienicy ruszyła na dobre. Jako posiadacz swojej „własnej dziedzicznej posesji [...] kamienicy przy Krakowskiey Bramie sytuowaney [...] pod Nrem 118" Wagner złożył podpis pod dokumentem z 12 grudnia 1801 roku[36].

Mathias Wagner zmarł na początku 1805 roku. W marcu tego samego roku został sporządzony inwentarz prac murarskich, ciesielskich, stolarskich i innych wykonanych podczas budowy kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu pod numerem 118[37]. Mogło to oznaczać, że prace budowlane kończono po śmierci Wagnera. Nie można wykluczyć, że pierwotna kamienica, wspomniana w 1801 roku, uległa uszkodzeniu podczas pożaru, który wybuchł 20 kwietnia 1803 roku w pobliżu placu Korce i spowodował znaczne zniszczenia w tej okolicy[38]. Wielu mieszkańców Lublina nie było w stanie podnieść się po tym kataklizmie. Wagnerowie mieli jednak jeszcze inne posiadłości w Lublinie. Należały do nich między innymi tereny na przedmieściu Żmigród[39], które nie ucierpiały w pożarze. Zyski z nich mogły pokryć koszt remontu, a może nawet przebudowy.

Inwentarz z marca 1805 roku dostarcza wielu informacji o kamienicy. Wynika z niego, że długość budowli wynosiła trzydzieści osiem łokci[40], a szerokość – dwadzieścia dwa łokcie[41]. Oznacza to, że zajmowała ona powierzchnię blisko trzystu metrów kwadratowych. Pod kamienicą nie było piwnic[42], tylko fundamenty o głębokości siedmiu łokci[43] i grubości jednego łokcia i dwóch cali[44]. Poza fundamentami pod ściany zewnętrzne były jeszcze fundamenty pod wewnętrzne ściany nośne, o które oparto sklepienia. Fundamenty te były cieńsze o jeden cal od fundamentów zewnętrznych. Ściany zewnętrzne oraz nośne pierwszej kondygnacji (parteru) miały wysokość sześciu łokci[45]. Grubość większości ścian opartych na fundamentach wynosiła jeden łokieć i jeden cal[46]. Jedynie ściany poprzeczne zewnętrzne[47] miały grubość dwóch łokci[48]. Wspomniane już sklepienia znajdowały się w wybranych pomieszczeniach: nad sienią przejezdną było sklepienie o wymiarach piętnaście i pół łokcia na cztery łokcie[49], w piekarni sklepienie miało wymiary: jedenaście na dziesięć łokci[50], w aptece jedenaście na siedem łokci[51], a w kuchence za apteką pięć łokci na cztery i pół łokcia[52]. Druga kondygnacja (pierwsze piętro) była niższa, ściany miały wysokość pięciu łokci[53] i były jeszcze cieńsze o jeden cal. Na drugiej kondygnacji w ramach prac murarskich wymieniono trzy sufity o wymiarach: dziesięć na jedenaście łokci[54], dziesięć na osiem łokci[55] oraz jedenaście łokci na siedem i pół łokcia[56]. Warto wspomnieć o wyposażeniu wnętrz, które także wykonali murarze. Na parterze wybudowano: „Piec Piekarski z Kozubem[57] kominem y Filarem", „Fundament pod Piec w Szynkowney Izbie" oraz „Faierek 4 z Kozubem". Na pierwszym piętrze znalazły się „Kuchnia z Ogniskiem y Kozubem" oraz „Kominków 3. Kamienne w Pokoiach". W ramach prac garncarskich wymieniono piece: na dole biały piec w „Szynkowney Izbie" i cztery na górze, jeden w „Sali", drugi w „drugim Pokoiu", trzeci w „tylnym Pokoiu" a czwarty „przy Kuchni".

[36] APL, AML, sygn. 35/22/0/2.8/326, Liber 1mus transactionum temporaneum in Cancellaria Magistratus C. R. Lublinensis suscipiendarum ad ingrossandum, k. 679, akt 788.

[37] Inwentarz został oblatowany 5 lipca 1805 roku. Zob. APL, AML, sygn. 35/22/0/2.8/322, Liber II transactionum perpetuarum, k. 495–497v, akt 360.

[38] S. Dziwisz, *Lubelska straż pożarna 1873–1945*, Lublin 2010, s. 22.

[39] APL, AML, sygn. 35/22/0/2.8/321, Liber 1mus transactionum perpetuarum in Cancellaria Magistratu C.R. Lublinensis suscipiendarum ad Inducendum, k. 139v–140v, akt 146.

[40] Około 22,7 m. Ze względu na czas, w którym powstał inwentarz, zostało przyjęte, że pomiary wykonywano w łokciach staropolskich: 1 łokieć staropolski = 0,5955 m, 1 cal staropolski = 0,0248 m.

[41] Około 13,1 m.

[42] Na posesji znajdowały się cztery piwnice, które miały długość czterdziestu ośmiu łokci (około 23,8 m), a szerokość dwudziestu łokci (około 11,9 m). Były do nich dwa wejścia, jedno o długości szesnastu łokci (około 9,5 m) i szerokości jednego łokcia i trzynastu cali (około 0,92 m), drugie o długości dwunastu łokci (około 7,2 m) i szerokości dwóch łokci (około 1,2 m).

[43] Około 4,2 m.

[44] Około 65 cm.

[45] Około 3,6 m.

[46] Około 62 cm.

[47] Były to ściany od strony sąsiadujących kamienic.

[48] Około 1,2 m.

[49] 9,2 m x 2,4 m.

[50] 6,6 m x 6 m.

[51] 6,6 m x 4,2 m.

[52] 3 m x 2,4 m.

[53] Około 3 m.

[54] 6 m x 6,6 m.

[55] 6 m x 4,8 m.

[56] 6,6 m x 4,5 m.

[57] Kozub – otwór lub przewód, którym uchodzi dym.

Il. 2. Z lewej: akwarela Aleksandra Orłowskiego *Ulica Krakowskie Przedmieście w Lublinie*, nr. inw. VII-11317. Z prawej: fragment akwareli ukazujący część wschodnią ściany frontowej kamienicy Wagnerów na początku XIX wieku, zbiory Muzeum Narodowego we Wrocławiu

W ramach „Taxy Ciesielskiej" wyszczególniono belki, pułapy i podłogi (a także podano ich sumaryczne wymiary) oraz „Dach cały w teyże Kamienicy z Krokwiami, Wiązaniami, Rynnami y Łatami" i schody prowadzące z dołu aż na strych. Na podstawie tych danych trudno się zorientować, jakie były ściany działowe w kamienicy. O niemałej liczbie pomieszczeń mogły świadczyć liczne drzwi. W kamienicy zamontowano: dwanaście drzwi pojedynczych, osiem drzwi podwójnych, do sklepu drzwi podwójne, do apteki na jej zapleczu jedne drzwi i „Wrota duże od frontu y od tyłu". W kamienicy było dwadzieścia dziewięć dużych okien i pięć małych, z czego siedem okien na dole miało okiennice. Podsumowanie prac szklarskich, oprócz szkieł w oknach, zawiera informację o szybach w drzwiach do sklepu piekarni oraz o dwóch dymnikach na strychu. W ramach prac ślusarskich wspomniano o dwóch bramach okutych, czyli wrotach, które zamykały sień od frontu i podwórza.

Brakuje szczegółów, które umożliwiłyby odtworzenie wnętrza kamienicy. Można jednak próbować wyobrazić sobie jej wygląd zewnętrzny. Wiadomo, że kamienica miała dwie kondygnacje. Na parterze od frontu znajdowały się wrota do sieni prowadzącej na podwórze. Było także siedem dużych okien z okiennicami oraz podwójne przeszklone drzwi do sklepu przy piekarni. To oznaczałoby, że kamienica była dziewięcioosiowa. Na piętrze również znajdowały się duże okna, ale bez okiennic. W dachu były dwa dymniki, prawdopodobnie oba wychodzące na tę samą stronę, na dachu zaś dwa kominy.

W tej sytuacji ciekawe okazuje się zestawienie informacji z inwentarza z wizerunkami kamienicy na widokach ukazujących Bramę Krakowską, pochodzących z pierwszej połowy XIX wieku. Najstarszym z nich jest *Ulica Krakowskie Przedmieście w Lublinie* Aleksandra Orłowskiego łącząca kilka technik (tusz, lawowanie, akwarelę i piórko). Pojawia się pytanie, kiedy powstała ta praca. W prawym dolnym rogu został umieszczony przez autora monogram AO i towarzyszy mu liczba 97, co sugeruje rok 1797. Wizerunek spalonego kościoła Karmelitów Bosych, który spłonął w pożarze 30 kwietnia 1803 roku oraz widoczne na terenie Starego Miasta ruiny, sugerują jednak, że autor musiał być ponownie w Lublinie jeszcze później i nanieść zmiany. Kamienica położona bezpośrednio po prawej stronie Bramy Krakowskiej jest również w nie najlepszym stanie. Natomiast kamienica Wagnerów prezentuje się bardzo dobrze. Aleksander Orłowski uwiecznił tylko jej część, resztę zasłania budynek narożny na końcu Krakowskiego Przedmieścia. Na piętrze jest pięć okien, na parterze dobrze widoczne są zaś dwa. Widać też wjazd do sieni przejezdnej. Przy wrotach do sieni stoi budka zasłaniająca część parteru. Między parterem a pierwszym piętrem, a także pod dachem widać gzymsy. Okna na piętrze mają obramowania.

Parter jest wykończony boniowaniem, które tworzy elementy ozdobne wokół okien oraz łuk nad bramą do sieni. Na dachu widoczny jest jeden z dwóch świetlików[58]. Warto dodać, że cały widok autorstwa Orłowskiego ma wymiary 35,7 x 51,8 cm, a widoczny fragment kamienicy Wagnerów zajmuje powierzchnię około 4 x 6,4 cm, co pozwoliło autorowi uwiecznić wiele szczegółów. Wracając do datowania tej pracy, spójność obrazu z informacjami z inwentarza może oznaczać, że Orłowski był w Lublinie w 1805 roku.

Jeszcze w początkach XIX wieku powstał kolejny widok ukazujący Bramę Krakowską i przy okazji kamienicę Wagnerów. Jego autorem był Leon Urmowski, który w 1814 roku spędził ostatnie miesiące życia w Lublinie. Jego rycina[59] nie zawiera zbyt wielu detali. Proporcje wysokości obu kondygnacji są jednak podobne jak u Orłowskiego[60], a okna na obu kondygnacjach są równie wysokie. Trudno natomiast rozpoznać wjazd bramny. Kolejnym artystą, który utrwalił widok Bramy Krakowskiej z podobnej perspektywy, był Fryderyk Krzysztof Dietrich. Na jego rycinie z 1820 roku również pozostaje widoczny fragment kamienicy Wagnerów. Tym razem proporcje między kondygnacjami nie zostały zachowane – piętro wygląda na znacznie niższe niż parter i okna na piętrze są wyraźnie mniejsze. Dobrze widoczny jest za to wjazd bramny z łukiem[61].

Il. 3. Część ściany frontowej kamienicy Wagnerów w 1814 roku. Fragment grafiki Leona Urmowskiego *Brama Krakowska w Lublinie*, nr inw. R/6896/ML, zbiory Muzeum Narodowego w Lublinie

Il. 4. Kamienica Wagnerów w 1820 roku. Fragment akwatinty Fryderyka Krzysztofa Dietricha *Widok Bramy i Przedmieścia Krakowskiego w Lublinie*, nr inw. R/6895/ML, zbiory Muzeum Narodowego w Lublinie

[58] Dzisiaj nazywa się to lukarną; świetlik w dzisiejszym rozumieniu jest oknem umieszczanym w połaci dachowej.

[59] Leon Urmowski, *Brama Krakowska*, 1814 r., akwaforta kolorowana akwarelą, 9,1 x 12,8 cm.

[60] M. Wełna-Adrianek, *Z dziejów lubelskiej grafiki. W sto pięćdziesiątą siódmą rocznicę śmierci Leona Urmowskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia. Sectio F" 1968/1969, vol. XXIII–XXIV, nr 4, s. 77–112. Na s. 95 autorka wspomina o fascynacji Urmowskiego twórczością Orłowskiego i dużym podobieństwie w ujęciu tej części Krakowskiego Przedmieścia do wcześniejszego widoku autorstwa Orłowskiego.

[61] W latach 30. XIX wieku powstały jeszcze inne wizerunki tego fragmentu miasta. Ich twórcy wzorowali się na rysunku Fryderyka Krzysztofa Dietricha. W 1833 roku młody francuski malarz, Eugène-Ferdinand Buttura (1812–1852), namalował akwarelę, korzystając z pracy Dietricha, usuwając większość postaci. W 1837 roku wykorzystał tę akwarelę francuski grawer Jean-Baptiste Réville (jr), tworząc ilustracje do *France militaire: histoire des armées françaises de terre et de mer de 1792 à 1837*, która ukazała się w 1838 roku. Zob. https://www.kleinanzeigen.de/s-anzeige/altes-lublin-orig-1836-kupferstich-polen-k-k-monarchie-rar/2753170621-240-6479 [dostęp: 29.01.2025].

W pierwszej połowie XIX wieku powstało kilka planów Lublina. Większość z nich skupiała się na przebiegu ulic miasta i zaznaczeniu miejsc zabudowanych. Zachowały się dwa plany, na których widoczne są szczegóły dotyczące zabudowy. Jeden z nich to kopia z 1859 roku ukazująca stan z roku 1827[62]. Na tym planie oznaczono wiele numerów domów[63]. Niestety nie zostały na niego naniesione granice między kamienicami 233 i 234, a także między kamienicą 234 a murami Bramy Krakowskiej. Zapewne od zewnątrz były one trudne do ustalenia. Natomiast liczne linie między kamienicami znajdującymi się między ulicami Królewską a Jezuicką zdają się odzwierciedlać znajdujące się na tym terenie różne zabudowania gospodarcze (często drewniane) oraz granice działek przypisanych do kamienic. Z innego planu, pochodzącego z 1830 roku[64], zdaje się wynikać, że część murów kamienicy 234 była fragmentem murów Bramy Krakowskiej. Z zaznaczenia granicy między zabudowaniami o numerach 233 i 234 wynika, że do dłuższej ściany kamienicy numer 234 od strony ulicy Królewskiej przylegał bok kamienicy Wagnerów. Tym razem budynki zdają się narysowane z zachowaniem wymiarów i kształtów.

Kształt kamienicy Wagnerów na planie[65] może dziwić. Należy jednak przyjąć, że po 1805 roku mogły nastąpić zmiany na posesji. Po śmierci obojga rodziców, czyli Mathiasa i Anny Wagnerów, piekarnia przestała funkcjonować. Jan Wagner ze swoją żoną mogli tę część parteru przebudować na mieszkanie. Potwierdzenie takich zmian znajduje się w dokumentacji Dyrekcji Ubezpieczeń[66]. Pod koniec pierwszej połowy XIX wieku dokonano pomiarów wszystkich kamienic w Lublinie na potrzeby nowej dokumentacji ubezpieczeniowej. Między innymi zostały wykonane pomiary kamienicy Wagnerów[67], tym razem podano długość czterdziestu jeden łokci[68], szerokość dwudziestu jeden łokci[69], a także wysokość piętnastu łokci[70]. Wymiary prostokąta różnią się nieco od podanych w kosztorysie z 1805 roku. Wynika to zapewne z innego uwzględnienia grubości murów, a także z trudności ustalenia granic między sąsiadującymi kamienicami. Ciekawe jest zestawienie wymiarów kamienicy Wagnerów z sąsiadującymi budynkami. I tak kamienica o numerze 234, między Bramą Krakowską a kamienicą Wagnerów, miała mierzone w łokciach: długość trzydziestu sześciu, szerokość dziewiętnastu oraz wysokość piętnastu[71]. Już z planu z 1830 roku wynikało, że część dłuższej ściany kamienicy 234 od strony Krakowskiego Przedmieścia stykała się ze ścianą boczną kamienicy Wagnerów. Potwierdzenie znaleźć można w opisie położenia tej kamienicy:

> Possessya N 234 leży przy placu utworzonym przez zetknięcie się Ulic Nowej Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia również z frontu graniczy z possessyą N 233 z prawej strony z Possessyą N 233 i 37 od tyłu z possessyą N 22 i 36 z lewey strony dotyka w części Ulicy Przyrynek skąd zarazem jest główny wchod a w części graniczy z Bramą Krakowską zwaną N 115[72].

Przy okazji staje się jasne, dlaczego kamienica o numerze 243 od strony ulicy Królewskiej była znacznie skromniejsza niż pozostałe. Narożna kamienica, o numerze 232, miała wymiary podane w łokciach 25 x 19 ½ x 14[73]. Ponieważ zaplecze kamienicy Wagnera sąsiadowało z zapleczem kamienicy o numerze 231 stojącej przy ulicy Królewskiej, warto wspomnieć jeszcze o niej. Jej wymiary w łokciach to 36 x 24 x 13½[74].

[62] APL, AML, sygn. 35/22/0/13/317. Plan przerysowany przez Ryszarda Jarugę w 1859 roku z kopii z roku 1847 wykonanej przez Konstantego Pelletiera z planu geometry przysięgłego Wawrzyńca Ziółkowskiego z 1827 roku.

[63] Mylnie oznaczono numer pierwszej kamienicy przy ulicy Jezuickiej 32, powinno być 22. Brakuje też oznaczeń kamienic od Bramy Krakowskiej wzdłuż ulicy Królewskiej 234 oraz 231.

[64] AGAD, Kartografika z innych oddziałów AGAD, 1/447/0/-/59. „Plan Części Miasta Wojewódzkiego Lublina wykazujący mieysce gdzie exystuie Brama Krakowska oznaczona pod Lit. M, rownie iaki będzie widok po rozebraniu teyże Bramy" sporządzony przez budowniczego Ferdynanda Konotkiewicza. Tu autor kamienicę 234 mylnie opisał jako 243.

[65] Rzut na planie nie jest prostokątem, na jej zapleczu są widoczne wystające elementy.

[66] APL, AML, seria 4.3.4, Zabezpieczenia przeciwpożarowe. Poszczególne jednostki to zbiory dokumentów z połowy XIX wieku zawierających informacje o poszczególnych posesjach w Lublinie, ich właścicielach, a także mieszkańcach.

[67] APL, AML, sygn. 35/22/0/4.3.4/966, Ogniowych taks i katastrów, k. 22.

[68] 24,5 m.

[69] 12,5 m.

[70] 8,9 m.

[71] Tamże, k. 22. Wymiary około 21,4 x 11,3 x 8,9 m.

[72] APL, AML, sygn. 35/22/0/5.3.48/7198, „Szacunek szczegółowy zabudowań w Posiadłości Miejskiej Nr 234" sporządzony w styczniu 1847 roku.

[73] APL, AML, sygn. 35/22/0/4.3.4/966, Ogniowych taks i katastrów, k. 22. Wymiary około 14,9 x 11,6 x 8,3 m.

[74] Tamże, k. 22. Wymiary około 21,4 x 14,3 x 8 m.

Il. 5. Usytuowanie kamienicy Wagnerów oznaczonej numerem 233 względem Bramy Krakowskiej w 1827 roku. Fragment kopii planu sporządzonego przez geometrę przysięgłego Wawrzyńca Ziółkowskiego w 1827 roku, sygn. 35/22/0/13/317, zbiory Archiwum Państwowego w Lublinie

Il. 6. Usytuowanie kamienic w okolicy Bramy Krakowskiej w 1830 roku. Fragment planu sporządzonego przez budowniczego Ferdynanada Konotkiewicza w 1830 roku, sygn. 1/447/0/-/59, zbiory Archiwum Głównego Akt Dawnych

Wszystkie cztery wymienione wyżej kamienice były murowane, trzy z nich zaś kryte dachówką[75], jedynie kamienica między domem Wagnera a Bramą Krakowską była kryta gontem[76].

Plany budowli dołączane do dokumentacji opisującej szacunek wartości kamienicy Wagnerów[77] niestety się nie zachowały, ale sam opis dostarcza wielu ciekawych informacji o jej konstrukcji i wykończeniu wnętrz w 1847 roku. Mury kamienicy były zbudowane z cegły i kamieni łączonych wapnem. Ścianki działowe zostały wykonane z heblowanych desek (tarcic). Od 1805 roku zachowała się sień zamykana dwiema bramami dwuskrzydłowymi – bardziej ozdobną od ulicy, gładką od podwórza, stanowiącą przejazd bramny. Część parteru, w której pierwotnie znajdowała się piekarnia, stała się częścią mieszkalną z czterema izbami, kuchnią i spiżarnią[78]. Część apteczna nadal istniała, składały się na nią: laboratorium, pokoik przy aptece i kuchnia[79]. Na parterze były różne podłogi – w laboratorium i w kuchniach posadzka ceglana, w sieni zaś trzycalowe legary. Pozostałe pomieszczenia miały podłogi sosnowe na legarach. W części pomieszczeń na parterze zachowały się pierwotne sklepienia: sień, laboratorium oraz izby powstałe na miejscu piekarni. W pozostałych pomieszczeniach zamontowano sufity trzcinowe z podsufitką. Na parterze od frontu było siedem okien „dubeltowych dwuskrzydłowych" z okiennicami. Ponadto znajdowały się tam cztery okna pojedyncze małe, zapewne od podwórza. Dwie pary drzwi dwuskrzydłowych – jedna frezowana „półszklanna z okuciem i pomalowaniem" oraz druga gładka z okuciem – mogły być drzwiami zewnętrznymi. Ponadto na tej kondygnacji ulokowano jeszcze: jedne drzwi pojedyncze frezowane z przeszkleniem, osiem par drzwi pojedynczych frezowanych z okuciem i pomalowanych oraz trzy pary drzwi dwuskrzydłowych gładkich. Z parteru na piętro prowadziło dwadzieścia jeden drewnianych stopni schodów z poręczą.

Na piętrze znajdowały się: pięć izb, przedpokój, kuchnia i komórka. W tych pomieszczenia zamontowano sufit trzcinowy z podsufitką. W kuchni była posadzka ceglana, poza kuchnią podłoga sosnowa prosta. Na piętrze od strony podwórza znajdował się „ganek z drzewa z poręczą". Na tej kondygnacji było dziesięć okien dubeltowych dwuskrzydłowych z okuciem i pomalowaniem, dziewięć z nich od frontu, jedno „od strony ganku", które miało okiennice. Ponadto były cztery małe okna od podwórza. Na piętrze zamontowano: jedne drzwi pojedyncze frezowane przeszklone, jedne pojedyncze gładkie,

[75] APL, AML, sygn. 35/22/0/4.3.4/931/, k. 47v–48, 49v–50. Kamienice o numerach 231, 232, 233 były klasy I.

[76] Tamże, k. 51v–52, kamienica nr 234 była klasy II.

[77] APL, AML, sygn. 35/22/0/5.3.48/7197, „Szacunek szczegółowy zabudowań w Posiadłości Miejskiej Nr 233".

[78] APL, AML, sygn. 35/22/0/4.3.4/927, Ognisk, k. 48v–49.

[79] Tamże.

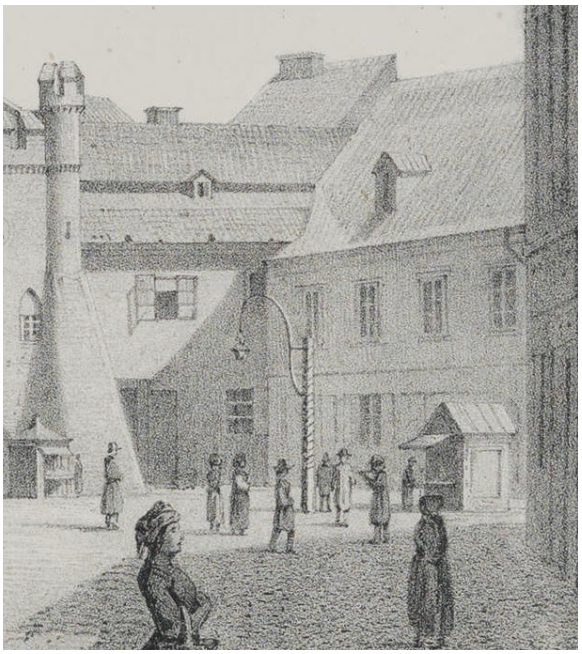

Il. 7. Część wschodnia ściany frontowej kamienicy Wagnerów w 1852 roku. Fragment litografii Juliana Ceglińskiego według rysunku z natury Adama Lerue, *Brama Krakowska, zabytek z czasów Kazimierza Wielkiego*, nr inw. S/G/553/ML, zbiory Muzeum Narodowe w Lublinie

Il. 8. Litografia Władysława Walkiewicza według rysunku z natury Adama Lerue, *Krakowskie Przedmieście*, nr inw. S/G/488/ML, zbiory Muzeum Narodowego w Lublinie

Il. 9. Litografia Juliana Ceglińskiego według rysunku z natury Wojciecha Gersona, *Krakowskie Przedmieście w Lublinie*, nr inw. ML/H/806, zbiory Muzeum Narodowego w Lublinie

trzy pary drzwi pojedynczych frezowanych, siedem par drzwi dwuskrzydłowych frezowanych. Z piętra na strych prowadziło osiemnaście drewnianych stopni schodów.

Nad całym domem była powała z belkami i posadzką ceglaną. Dach pokryto dachówką nazywaną holenderką. Na dachu pojawił się trzeci dymnik[80]. Ogrzewanie kamienicy zapewniały piece kaflowe rosyjskie, na parterze dwa typowej wielkości i dwa małe, na piętrze zaś cztery typowej wielkości. Ponadto na parterze były jeden piecyk żelazny lany i dwa kominy, jeden w kuchni i jeden w laboratorium, a na piętrze – dwa kominy kuchenne i jeden szafiasty.

Na tyłach kamienicy znajdowały się dwa zabudowania gospodarcze. Jednym z nich była „przystawka murowana o piętrze holenderką kryta" o wymiarach 6 x 8 łokci nowopolskich[81]. Drugą przystawkę stanowiła „kloaka i drwalnia o piętrze z drzewa gątem kryta"[82]. Prawdopodobnie kształt kamienicy na planach z lat 1827 i 1830 wynikał z naniesienia obrysu kamienicy z przystawkami.

Dwóch znamienitych artystów w latach 50. XIX wieku uwieczniło na swoich pracach kamienicę Wagnerów. Byli to Adam Lerue, przebywający w Lublinie w 1852 roku, oraz Wojciech Gerson, który przybył do Lublina rok później. Wśród ich prac warto zwrócić uwagę na trzy widoki z kamienicą Wagnerów. Najlepiej ją widać na litografii zatytułowanej *Brama Krakowska, zabytek z czasów Kazimierza Wielkiego*, która powstała na podstawie akwareli Adama Lerue. Widoczny fragment kamienicy Wagnerów jest nieco węższy niż na pracy Aleksandra Orłowskiego,

[80] Obecnie lukarna, w inwentarzu z 1805 roku używano nazwy świetlik.

[81] 1 łokieć nowopolski = 0,576 m; wymiary przystawki murowanej to około 3,5 x 4,6 m.

[82] Z umowy dotyczącej dzierżawy apteki z 1 marca 1833 roku wynika, że dostęp do piętra przybudówki był z piętra kamienicy. APL, 325, sygn. 35/325/12 k. 230–235, akt notarialny nr 35.

Il. 10. Fragment fotografii Aleksandra Nowaczyńskiego *Brama Krakowska*, po prawej stronie widoczny fragment kamienicy Wagnerów, 1870 roku, nr inw. DI38036, zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie

Il. 11. W głębi front kamienicy Wagnerów w 1870 roku, fragment fotografii Aleksandra Nowaczyńskiego *Krakowskie Przedmieście*, nr inw. DI 38038, zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie

obejmuje tylko cztery osie. Część kamienicy przesłaniają latarnia i budka ustawione przed nią. Mimo wszystko wyraźnie są widoczne duże okna na obu kondygnacjach, okiennice na parterze oraz gzymsy. Nie widać boniowania. *Krakowskie Przedmieście w Lublinie* Lerue i *Krakowskie Przedmieście w Lublinie* Gersona ukazują podobny fragment ulicy – od Bramy Świętoduskiej w kierunku Bramy Krakowskiej. Artyści stali jednak w nieco innych miejscach. Lerue objął część kamienicy leżącą bliżej ulicy Królewskiej, dzięki czemu można zobaczyć dwa świetliki: środkowy (nowy) i prawy. Widać też duże okna i budkę przed kamienicą, podobnie jak na widoku Bramy Krakowskiej, oraz wjazd do sieni, który został już pozbawiony łuku z początku XIX wieku. U Gersona znajdujemy mniej szczegółów; nie ma budki, co może być zaskakujące. Z tego punktu widać za to większą część kamienicy ze wszystkimi trzema świetlikami oraz wyraźnie prostokątny kształt bramy prowadzącej do sieni.

W „Kalendarzu fotograficznym na rok 1871" wykonanym rok wcześniej w Atelier Aleksandra Nowaczyńskiego w Lublinie zostały zamieszczone dwa zdjęcia, na których widoczna jest kamienica należąca nadal do Wagnerów[83]. Oba zdjęcia są dostępne jako niezależne odbitki. Jedna z nich, bardzo dobrej jakości, przedstawia Bramę Krakowską[84]. Widoczny fragment kamienicy obejmuje zaledwie trzy osie od strony kamienicy numer 234, ale pozwala stwierdzić, że kamienica po latach zachowała elementy pierwotnego wykończenia, nadal dobrze się prezentowała, wręcz zdawała się przyciągać uwagę. Druga fotografia została wykonana na Krakowskim Przedmieściu w okolicy Bramy Świętoduskiej, w kierunku właśnie kamienicy Wagnerów[85]. Budynek był znacznie oddalony od fotografującego, więc jego obraz jest mniej wyraźny niż stojących na pierwszym planie. Mimo wszystko zdjęcie jest bardzo cenne – to pierwsze ujęcie tak dużej części ściany frontowej. Pierwsza oś z lewej strony została częściowo przysłonięta przez drzewa, oś od strony prawej skryła się zaś za narożnym budynkiem stojącym przy Krakowskim Przedmieściu. Pomimo mniejszej ostrości można dostrzec obramowania okien na piętrze. Wyraźnie widać, że wnęka bramy jest nieznacznie zaokrąglona, ale wrota są prostokątne. Zauważalne są także okna i drzwi prowadzące do działających w tamtym czasie w kamienicy sklepów i punktów usługowych.

Na przełomie lat 80. i 90. doszło do połączenia kamienicy wybudowanej przez Wagnerów z kamienicą sąsiadującą z Bramą Krakowską, podwyższenia ich

[83] Muzeum Narodowe w Lublinie, nr inw. ML/H/F/1030.

[84] Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. DI38036.

[85] Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. DI38038.

Il. 12. Rozbudowa połączonych kamienic 233 i 234, około 1890 roku, fotografia Aleksandra Stepanowowa, *Brama Krakowska*, nr inw. ML/H/F/25/9, zbiory Muzeum Narodowego w Lublinie

o jedną kondygnację oraz spłaszczenia dachu. Dokładna data rozbudowy nie jest pewna. Zdjęcie, na którym widać już dwukondygnacyjne kamienice i wstawiane do nich okna, jest datowane na rok 1890[86]. Zachowały się pisma Henryka Boguckiego z marca 1891 roku[87], w których prosi o zgody na kolejne modyfikacje w kamienicy numer 233[88], pisząc między innymi o istniejącym już drugim piętrze.

9 września 1939 roku miało miejsce największe, najbardziej tragiczne bombardowanie Lublina przez samoloty Luftwaffe. W wyniku hitlerowskiego ataku zginęło wielu ludzi, a liczne budynki zostały zniszczone. Wśród nich była kamienica powagnerowska z przyłączoną sąsiednią, tworzące Hotel Centralny, który praktycznie przestał istnieć. Z kamienicy wybudowanej przez Wagnerów ostała się ściana[89] zwrócona w kierunku Bramy. Zdjęcie tej ściany, zamieszczone w albumie *Zniszczenia w Lublinie na skutek bombardowania przez Niemców dn. 9.X.1939 r.*[90],

[86] A. Stepanow, *Brama krakowska*, 1890 rok.

[87] APL, AML, sygn. 35/22/0/5.3.45/6658.

[88] Pomimo fizycznego połączenia obu kamienic księgi hipoteczne były oddzielne do 21 października 1918 roku. APL, Hipoteka w Lublinie, sygn. 35/401/0/3/339, [Księga hipoteczna nieruchomości w Lublinie przy ul. Królewskiej pod nr policyjnym 233 hipotecznym 156], k. 289.

[89] Podwyższona, o zmienionym wystroju w stosunku do pierwotnego.

[90] APL, AML, sygn. 35/22/0/8.10/421, Zniszczenia w Lublinie na skutek bombardowania przez Niemców dnia 9 września 1939 roku, zdjęcie 78.

Il. 13. Zbombardowany Hotel Centralny przy placu Króla Łokietka, 9 września 1939 roku, fot. Ludwik Hartwig, sygn. 35/22/0/8.10/421, zbiory Archiwum Państwowego w Lublinie

Il. 14. Dzisiejszy stan budynku powstałego w 1954 roku w miejsce kamienicy Wagnerów, fot. Anna Kontkiewicz

jest szczególnie cenne. To pierwsza ilustracja, na której widać cały front kamienicy. Fotografia potwierdza, że kamienica Wagnerów została wybudowana jako dziewięcioosiowa.

Dopiero w 1954 roku, w związku z dziesiątą rocznicą wyzwolenia miasta spod okupacji niemieckiej, zapadła decyzja o szybkiej odbudowie Starego Miasta i okolicy Bramy Krakowskiej. Wtedy też postanowiono na miejscu Hotelu Centralnego wybudować Dom Odzieżowy[91]. Po latach tak wspominano tamtą budowę:

> [...] gdy rozpoczęto kopanie dołów w celu postawienia ław fundamentowych Domu Odzieżowego obok Bramy Krakowskiej, natrafiono na torfowy grunt, którego nie spodziewano się w tej części miasta[92].

[91] M. Markowski, *Lublin w roku 1954 w świetle prasy: odbudowa miasta, 22 Lipca, Centralna Wystawa Rolnicza*, „Rocznik Lubelski" 2014, t. 40, s 168–197.

[92] To mogłoby tłumaczyć brak piwnic bezpośrednio pod kamienicą Wagnerów. Por. przypis 42. Tamże, s. 185.

> Budynek Domu Odzieżowego usytuowany przy pl. Łokietka został zaprojektowany w taki sposób, żeby komponował się z otoczeniem i by jego bryła nawiązywała do lubelskiej architektury. Prasa podawała, że będzie to piętrowy gmach pokryty dachówką. Obiekt wybudowany przy Bramie Krakowskiej jest niższy o jedną kondygnację od stojącej w tym miejscu przed wojną kamienicy, a według informacji prasowych został on tak zaplanowany, by nie przesłaniał znajdującej się na bocznej ścianie Bramy szachownicy[93].

Czytając powyższy fragment, trudno nie odnieść się do wspomnień o kamienicy Wagnerów. Osobliwe mogło się wydawać, że pod budynkiem nie było piwnicy, zważywszy, że tak blisko, na Starym Mieście, są wręcz kilkupiętrowe labirynty piwnic. Przyczyną mógł być wspomniany torfowy grunt. Od kwestii piwnic znacznie ciekawsza jest koncepcja projektu budynku wybudowanego w 1954 roku. Z cytowanego wyżej fragmentu może wynikać, że przez przypadek powrócono w tym miejscu do dwukondygnacyjnej kamienicy krytej dachówką. Wydaje się jednak, że punktem odniesienia w jakimś stopniu była rycina Aleksandra Orłowskiego. Budynek wystawiony dla Domu Odzieżowego ma rzeczywiście tylko dwie kondygnacje. Na parterze zdobią go boniowania przypominające uwiecznione przez Orłowskiego, okna na piętrze mają obramowania nawiązujące do tych z początku XIX stulecia. Żal jednak, że zamiast dziewięcioosiowego skrzydła powstało skrócone do sześciu osi, a na dachu zamiast lukarn pojawiły się wole oczka, które nie doświetlają tak dobrze poddasza. Mimo że budynek komponuje się z otoczeniem, szkoda, że nie przypomina w większym stopniu dawnej kamienicy.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych, nr zespołu 447, sygn. 59, Plan Części Miasta Wojewódzkiego Lublin wykazujący mieysce gdzie exystuje Brama Krakowska oznaczona pod Lit. M, równie iaki będzie widok po rozebraniu teyże Bramy.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 2.1.1.2, sygn. 57, Prothocollon inscriptionum iudicii advocatialis et scabinalis civilis Lublinensis.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 2.1.1.2, sygn. 59, [Księga wójtowsko-ławnicza].

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 2.1.1.2, sygn. 60, [Księga wójtowsko-ławnicza].

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 2.1.3.2, sygn. 132, [Księga wójtowsko-ławnicza].

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 2.5.1, sygn. 283, [Księga rachunkowa – dochody i wydatki].

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 2.8, sygn. 321, Liber Imus transactionum perpetuarum in Cancellaria Magistratu C.R. Lublinensis suscipiendarum ad Inducendum.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 2.8, sygn. 322, Liber II transactionum perpetuarum.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 2.8, sygn. 326, Liber Imus transactionum temporaneum in Cancellaria Magistratus C. R. Lublinensis suscipiendarum ad ingrossandum.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 3.2, sygn. 59, Akta dotyczące lubelskich cechów: kowali, krawców, kuśnierzy, miechowników i rękawiczników, piekarzy.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 4.3.4, sygn. 927, Ognisk.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 4.3.4, sygn. 931, Spisy szczegółowe ognisk podane przez właścicieli domu z miasta Lublina od Nr 1 do 100 ½.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 4.3.4, sygn. 938, Lustracja dymów.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 4.3.4, sygn. 966, Ogniowych taks i katastrów.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 5.3.4.5, sygn. 6658, Po prošenii G. Boguckogo otnositel'no postroek pod Nr 233.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 5.3.48, sygn. 7198, Zastrahovaniâ nedviżimosti pod Nr 234.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 8.10/421, Zniszczenia w Lublinie na skutek bombardowania przez Niemców dnia 9 września 1939 r.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 13, sygn. 1, Mappa der ganzen königl. Stadt Lublin samt allen Gässen, Vorstädten, Jurisdiktionen, Klöstern, Kirchen, Manerhöfen, Palläßten, Steinhäußern... mit allen um die Stadt liegenden Gegenden.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 13, sygn. 2, Mappa der ganzen königl. Stadt Lublin samt allen Gässen, Vorstädten, Jurisdiktionen, Klöstern, Kirchen, Manerhöfen, Palläßten, Steinhäußern... mit allen um die Stadt liegenden Gegenden.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 22 (Akta Miasta Lublina), seria 13, sygn. 317.

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 325, sygn. 12, Akta Notaryalne z Roku 1833 [nr 1–258, notariusz Ksawery Chełmicki].

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 399, seria 1, sygn. 26 [Repertorium do ksiąg ingrosacji i intabulacji m. Lublin].

Archiwum Państwowe w Lublinie, nr zespołu 401, seria 3, sygn. 339, [Księga hipoteczna nieruchomości w Lublinie przy ul. Królewskiej pod nr. policyjnym 233 hipotecznym 156].

Muzeum Narodowe w Lublinie, nr inw. ML/H/F/1030, Kalendarz fotograficzny na rok 1871, Atelier Aleksandra Nowaczyńskiego.

Zbiory Specjalne Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, sygn. 1301, Księga cechu piekarskiego lubelskiego.

Zbiory Specjalne Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, sygn. 12/VI, Bekiewicz Karol, Plan miasta Lublina z 1649 r.

[93] Tamże.

„Kalendarz Lubelski Na Rok Przestępny 1884", R. 16, s. 73.
„Kalendarz Lubelski Na Rok Zwyczajny 1885", R. 17, s. 57.
„Kalendarz Lubelski Na Rok Przestępny 1888", R. 20, s. 82.
„Kalendarz Lubelski Na Rok Zwyczajny 1889", R. 21, s. 81.
„Ziemia Lubelska" 1913, nr 335, s. 1.

Opracowania

Dziwisz Stanisław, *Lubelska straż pożarna 1873–1945*, Lublin 2010.

Markowski Marcin, *Lublin w roku 1954 w świetle prasy: odbudowa Miasta, 22 Lipca , Centralna Wystawa Rolnicza*, „Rocznik Lubelski" 2014, t. 40, s. 168–197.

Przesmycka Natalia, *Lublin. Przeobrażenia urbanistyczne 1815–1939*, Lublin 2012.

Riabinin Jan, Dutkiewicz Józef, *Dawne pałace na Korcach w Lublinie*, „Pamiętnik Lubelski" 1938, t. III, za lata 1935–1937.

Teodorowicz-Czerepińska Jadwiga, Michalska Grażyna, *Mury miejskie Lublina*, Lublin 2021.

Wełna-Adrianek Mieczysława, *Z dziejów lubelskiej grafiki. W sto pięćdziesiątą siódmą rocznicę śmierci Leona Urmowskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia. Sectio F" 1968/1969, vol. XXIII–XXIV, nr 4, s. 77–112.

Netografia

https://www.kleinanzeigen.de/s-anzeige/altes-lublin-orig-1836-kupferstich-polen-k-k-monarchie-rar/2753170621-240-6479 [dostęp: 29.01.2025].

STRESZCZENIE

Artykuł ukazuje losy kamienicy wybudowanej w pobliżu Bramy Krakowskiej w Lublinie od strony Krakowskiego Przedmieścia na przełomie XVIII i XIX wieku. Dzięki zachowanym dokumentom archiwalnym udało się poznać jej pierwotną konstrukcję dostosowaną do potrzeb rodziny budowniczych i prześledzić zachodzące zmiany wynikające z nowych warunków. Bliskie sąsiedztwo najbardziej charakterystycznego zabytku Lublina sprawiło, że kamienica znalazła się na licznych obrazach i fotografiach. Zestawienie zachowanej dokumentacji dotyczącej szczegółów budowy i wykończenia kamienicy z jej widokami jest ciekawym przyczynkiem do historii lubelskich kamienic.

Słowa klucze: Brama Krakowska, Korce, kamienica, Mathias Wagner, Wagnerowie, cechmistrz lubelskich piekarzy, przełom XVIII i XIX wieku

SUMMARY

This article examines the history of a tenement house built near the Kraków Gate in Lublin at the turn of the 18th and 19th centuries, facing Krakowskie Przedmieście Street. Thanks to preserved archival documents, it was possible to identify the original design of the building, which was adapted to meet the needs of the builder's family, and to trace the changes resulting from new conditions. Due to its proximity to Lublin's most iconic landmark, the tenement house appears in numerous paintings and photographs. The combination of preserved documentation detailing the construction and finishing of the tenement, alongside views of the building, offers fascinating insights into the history of Lublin's tenement buildings.

Keywords: Krakowska Gate, Korce, tenement house, Mathias Wagner, Wagner family, guildmaster of Lublin bakers, turn of the 18th and 19th centuries